

Od Redakcji

Szanowne Czytelniczki, Szanowni Czytelnicy,

w piątym numerze naszego czasopisma koncentrujemy się na problematyce rynku mocy. W końcu października 2017 roku sejm zdecydował, że rządowy projekt ustawy o rynku mocy trafi do sejmowej Komisji do spraw Energii i Skarbu Państwa. Projekt ustawy o rynku mocy zakłada wprowadzenie dwutowarowego rynku, na którym towarem będzie obok energii również moc dyspozycyjna netto.

Projekt proponuje, aby moce wymagane do pokrycia szczytowego zapotrzebowania odbiorców, powiększonego o wymaganą nadwyżkę mocy w systemie elektroenergetycznym, były kontraktowane w aukcjach, w których dostawcy mocy oferowaliby operatorowi systemu przesyłowego tzw. obowiązek mocy na okres dostaw.

Trudności z uchwaleniem ustawy o rynku mocy związane są z dokumentem Komisji Europejskiej, określanym jako „Pakiet Zimowy”, opublikowanym w listopadzie 2016 roku. Zawarte w nim propozycje rozwiązań są cały czas przedmiotem dyskusji zarówno w gronie ekspertów branżowych, jak też polityków odpowiedzialnych za energetykę. Toczą się też negocjacje rządu polskiego z instytucjami UE w kwestii dostosowania polskiej koncepcji finansowania inwestycji energetycznych do postanowień Pakietu.

W tym kontekście warto podstawowe dylematy strategiczne polskiej energetyki:

- Jak długo węgiel ma być podstawowym źródłem wytwarzania energii elektrycznej?
- Czy celowe jest wypełnienie wymogów polityki klimatycznej UE przez budowę elektrowni jądrowych, czy raczej przez budowę formie dużych farm wiatrowych na Bałtyku?
- Czy dystans decydentów wobec koncepcji energetyki rozproszonej związany jest z ograniczeniami typu technologicznego i efektywnościowego tego podejścia, czy też wynika z centralistycznej wizji rozwoju polskiej energetyki?
- Jaka jest aktualna koncepcja, dotycząca wytwarzania energii elektrycznej ze źródeł gazowych?
- Czy polskie koncerny energetyczne zmirzają do systemowego udziału w europejskim rynku energii, czy też dążą do pozycji autonomicznego gracza, selektywnie wybierającego korzystne opcje i transakcje?

- Czy traktatowa swoboda kształtowania miksu energetycznego przez państwa członkowskie dalej obowiązuje, czy też krajowe polityki energetyczne stopniowo stają się fikcją prawną?
- Czy nadużywanie swobody w kształtowaniu krajowych polityk energetycznych nie wyeliminuje z gry polityki energetycznej UE?

Rzecz jasna istnieje kilka dokumentów definiujących priorytety polityki energetycznej w Polsce, ale zostały one przygotowane przez poprzednie rządy. Rząd Beaty Szydło po dwóch latach sprawowania władzy nie przedstawił spójnej wizji rozwoju polskiej energetyki. Świadczy to o złożoności materii oraz o wadze decyzji, które wkrótce zostaną podjęte, dla całej polskiej gospodarki oraz dla indywidualnych konsumentów energii elektrycznej, czyli dla nas wszystkich.

Perspektywa naszego czasopisma tym różni się od wielu czasopism i portali o profilu energetycznym tym, że traktujemy interes indywidualnych konsumentów energii elektrycznej jako co najmniej równoważny interesom innych podmiotów, takich jak przemysłowi odbiorcy energii elektrycznej, firmy energetyczne, instytucje administracji państwowej czy partie polityczne. Nie oznacza to przeciwstawiania się podwyżkom cen energii, lecz raczej wskazywanie decydom politycznym, jak szybko budzi świadomość energetyczna i ekologiczna polskiego społeczeństwa.

Badania socjologiczne wskazują, że w okresie kilku minionych lat znacząco wzrosło zainteresowanie opinii publicznej sferą energii, funkcjonowaniem systemów energetycznych oraz środowiskowymi skutkami technologii energetycznych. Wydaje się, że wpłynęły na to między innymi następujące czynniki:

- a) awarie elektrowni jądrowych w Japonii,
- b) ekspansja OZE w różnych krajach, w szczególności w Niemczech,
- c) katastrofy klimatyczne, które dotarły również do Polski,
- d) zagrożenie smogowe w wielu miastach Polski.

Jeżeli coraz śmielej artykułowane potrzeby partycypacji i konsultacji konsumentów indywidualnych nie zostaną dostrzeżone, to można przewidywać, że w nieodległej przyszłości w obszarze szeroko rozumianego bezpieczeństwa energetycznego pojawią się oddolne ruchy społeczne.

Problematyce podstawowych dylematów polityki energetycznej poświęcone było Seminarium Energetyczne Collegium Civitas, które przebiegało pod hasłem „Polityka energetyczna Unii Europejskiej, a możliwości realizacji inwestycji elektroenergetycznych w Polsce”. Referat wprowadzający do dyskusji, dotyczący strategii UE w zakresie

konkurencji pomiędzy różnymi źródłami energii elektrycznej, wygłosił Maciej Ciszewski, ekspert Komisji Europejskiej (doradca „Internal Energy Market” of Commission Directorate General „Energy”). W numerze publikujemy obszerne fragmenty debaty na ten temat.

Szczegółowe analizy dotyczące szerokiego kontekstu Pakietu Zimowego zawierają artykuły Moniki Morawieckiej, Jana Rączki oraz Marcina Krupy, Andrzeja P. Sikory i Mateusza P. Sikory.

Drugi wątek merytoryczny niniejszego numeru naszego czasopisma to dwa teksty dotyczące wybranych aspektów technologicznych oraz ekologicznych procesu współspalania biomasy z węglem. Autorami tych opracowań są Tomasz Kowalak i Szymon Ciukaj.